



Przekład jako zdarzenie hermeneutyczne i wydarzenie publiczne *Kodeks suprascki* w polskim obiegu kulturowo-społecznym

Translation as a Hermeneutic Event
and a Public Event

The *Codex Suprasliensis* in the Polish Cultural
and Social Circulation

Izabela Lis-Wielgosz



<https://orcid.org/0000-0001-8612-1118>

ADAM MICKIEWICZ UNIVERSITY POZNAŃ
liswielg@amu.edu.pl

Data zgłoszenia: 15.03.2025 r. | Data akceptacji: 13.05.2025 r.

ABSTRACT | The article discusses the translation of the *Codex Suprasliensis* into the Polish language in terms of a hermeneutic event and a public event. The article recalls the most important information about the *Codex Suprasliensis*, also known as the *Retkov Miscellany*, recalls the fate of the Cyrillic book and describes the Polish translation. The *Codex Suprasliensis* is a Cyrillic manuscript from the end of the 10th or beginning of the 11th century, which was written in the eastern areas of the First Bulgarian State, most likely in an environment called the Preslav Literary School.

KEYWORDS | *Codex Suprasliensis*, Cyrillic manuscript, First Bulgarian State, menaia, Monastery of Supraśl, translation, hermeneutic event, public event

W przestrzeni akademickiej, medialnej i kulturowo-społecznej niekiedy pojawiają się przekłady arcydzieł, których premiera dla jednych jest okolicznością niezaskakującą, choć wielce pożądaną, dla innych zaś nieoczekiwaną i niepowszednią. Dla obu grup odbiorców – specjalistów i zwykłych pasjonatów – ukazanie się słynnego dzieła w ich macierzystym języku to jednak sytuacja nadzwyczajna, wywołująca wielkie zainteresowanie i budząca żywe emocje. Wprawdzie translacja każdego tekstu jest zawsze, w tej czy innej skali, zdarzeniem hermeneutycznym na poziomie praktyki, a bywa wydarzeniem publicznym w sferze promocji i recepcji, to nieliczne są wszak tłumaczenia, których edycja urasta do rangi unikalnego zjawiska, któremu towarzyszy ogólna celebrowanie, jednakowoż wyjątkowego dla wielu różnych środowisk.

Takim właśnie świętem było wydanie w 2023 roku, nakładem Fundacji Oikonomos w partnerstwie z Książnicą Podlaską w Białymstoku, przekładu na język nowożytny – język polski – bezcennego, jednego z najważniejszych dla słowiańskiej i niesłowiańskiej Europy, wpisanego na listę Pamięci Świata UNESCO, zbioru pt. *Codex Suprasliensis. Kodeks supraski, czyli Cyrylicka księga supraska*¹. Najbardziej wstępny czy pobieżny wgląd w to dzieło rodzi nawet w słabiej zorientowanym czytelniku domniemanie jego wielkiej ważności i wartości w kontekście dziedzictwa, a przede wszystkim w aspekcie jego pełnej obecności (w języku polskim), szerokiego zaistnienia w obiegu czytelniczym, a szerzej kulturowo-społecznym. Już na pierwszych stronicach wydania znajdują się swoiste poświadczenia jego wysokiego statusu w formie ogłoszenia patronatu honorowego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, słowa Prawosławnego Arcybiskupa Białostockiego i Gdańskiego oraz Marszałka Województwa Podlaskiego. Tego rodzaju instytucjonalna protekcja występuje niezmiernie rzadko i dotyczy nadzwyczajnych przedsięwzięć i wydarzeń, co w tym przypadku nie jest rzeczą zaskakującą, lecz raczej oczywistą.

Przekład tego znaczącego pomnika słowiańskiego piśmiennictwa ukazał się w niezwykle krótkim czasie, a mianowicie w ogłoszonym wcześniej Roku Kodeksu Supraskiego w Województwie Podlaskim, w tysięczną rocznicę powstania rękopisu w Bułgarii, w pięćsetlecie jego obecności w monasterze supraskim i dwusetną rocznicę jego odnalezienia przez Michała Bobrowskiego w monasterskiej bibliotece. Czasoprzestrzeń, w jakiej pojawił się przekład, nie pozostawia wątpliwości co do wagi wydarzenia, czyli zaistnienia dzieła w języku polskim, a przez to jego obecności w szerszym obiegu naukowym, medialnym i kulturowo-społecznym. Nie miałoby to wszystko miejsca, gdyby nie inicjatywa i konkretnie pomyślany projekt, do którego zostali zaproszeni wybrani

1 *Codex Suprasliensis. Kodeks supraski, czyli Cyrylicka księga supraska*. Red. H. Paprocki. Fundacja Oikonomos, Białystok 2023.

specjaliści i tłumacze, a także eksperci od szeroko pojętej promocji. Przekładu *Kodeksu supraskiego* dokonał zespół uznanych filologów i duchownych, reprezentujących wiele krajowych ośrodków naukowych i cerkiewnych. Zespołowy wysiłek przyniósł dojrzwały owoc w postaci pierwszej translacji tego unikatowego zabytku piśmienniczego na język nowożytny, w tym przypadku polski. Jego beneficjentami stali się nie tylko sławiści czy badacze innych dziedzin naukowych, lecz także liczni zwyczajni pasjonaci dawnego piśmiennictwa i tradycji kulturowej. Polski przekład wzbudził również wielkie zainteresowanie ogólnopolskich i lokalnych mediów, jego edycja ogłaszana była w radio, telewizji, na platformach internetowych, forach społecznościowych i w innych środkach przekazu.

Zespół tłumaczy i redaktorów stanął przed arcytrudnym i odpowiedzialnym zadaniem, wszak na jego warsztacie znalazło się dzieło wiekopomne w skali europejskiej i światowej, zabytek niełatwy i wymagający wszechstronnych kompetencji lingwistycznych, kulturowych, naukowych, a jednocześnie głębokiej świadomości i umiejętności przekładoznawczej. Przedsięwzięciu temu musiały zatem towarzyszyć jednocześnie poczucie misji i nieustrasżoność wobec dzieła najwyższej rangi piśmienniczej, kulturowej i naukowej. Dlatego też pokrótce warto przypomnieć, z czym dokładnie mieli do czynienia tłumacze, główny redaktor i jego współpracownicy.

Kodeks supraski (zwany też *Kodeksem Retki*) to cyrylicki rękopis z końca X lub początku XI wieku. Powstał na wschodnich terenach pierwszego państwa bułgarskiego, najprawdopodobniej w środowisku nazywanym presławską szkołą piśmienniczą. To pergaminowa księga liturgiczna – mineja czytana (lekcyjna) na miesiąc marzec, zawierająca teksty żywotów świętych oraz homilie na Wielki Tydzień i Wielkanoc. Zbiór jest najobszerniejszym zachowanym zabytkiem cyrylickim (składa się z 285 kart i liczy aż 48 tekstów), zaliczany jest do ścisłego kanonu zabytków piśmiennictwa staro-cerkiewno-słowiańskiego. Zawarte w nim teksty hagiograficzne są poświęcone męczennikom i świętym pierwszego tysiąclecia chrześcijaństwa, np. Pawłowi i Juliannie, Bazyliszkowi, Kononowi z Izaurii, czterdziestu dwóm męczennikom z Amorium, czterdziestu męczennikom z Sebasty, Grzegorzowi Wielkiemu, Izaakowi, Trofimowi i Eukarpionowi, Janowi Klimakowi i innym. Natomiast część homiletyczną kodeksu stanowią mowy wybitnych ojców Kościoła i hierarchów – Jana Chryzostoma, Bazylego Wielkiego, Epifaniasza z Cypru, Focjusza z Konstantynopola.

Jako taki jest ów kodeks drogocenny ze względów językowych, historycznych i kulturowych, nade wszystko zaś jest pomnikiem słowiańskiej tradycji rękopiśmiennej, uznawany za jeden z najstarszych na świecie tekstów cyrylickich – zapisanych alfabetem słowiańskim. Z tego względu toczyły się nad nim

długie i burzliwe dyskusje, wciąż zresztą wywołuje on naukowe emocje i rodzi hipotezy, niemniej wszyscy badacze są zgodni co do jego wysokiej wartości. Niejednokrotnie mowa jest o tym, że

Kodeks Supraski jest jednym z najcenniejszych dokumentów historii ludzkości oraz jedynym na świecie tak obszernym zabytkiem wczesnego piśmiennictwa słowiańskiego, który stanowi podstawę do badań nad historią i rozwojem języków Słowiańszczyzny. Stanowi zatem swoistą słowiańską *Iliadę* [...]. Z pewnością wartość naukowa Kodeksu Supraskiego dla slawistyki jest ogromna. Polega ona głównie na tym, że jest on najobszerniejszym spośród wszystkich zabytków języka staro-cerkiewno-słowiańskiego, a także jednym z najwcześniejszych i najważniejszych źródeł tego języka. Można go nazwać „matką dyscypliny naukowej” i porównać znaczeniowo z *Iliadą* dla języków klasycznych, czy *Srebrnymi Ewangeliami* dla języków germańskich².

Niezwykłe i burzliwe są również losy tego zabytku na przestrzeni dziejów, które odzwierciedlają się w jego obecnym stanie (w niezachowanych kartach, w ubytkach i lukach, w zachowanych kartach w trzech lokalizacjach), ale przede wszystkim dowodzą wielkiej wartości i oddziaływania dzieła na poziomie słowiańskim, europejskim i światowym. Jak wspomniano, kodeks powstał na terenie bułgarskim pod koniec X lub na początku XI wieku, a być może już w pierwszej połowie XVI wieku trafił do supraskiego monasteru, przy czym wciąż pewną niewiadomą pozostaje kwestia, jaką drogą tam dotarł³. W monasterskiej bibliotece niepostrzeżenie przeleżał aż do XIX wieku, kiedy to został odkryty przez profesora Michała Bobrowskiego. Na skutek wielkiego zainteresowania naukowców z wielu ówczesnych ośrodków naukowych zabytek w częściach trafił ostatecznie do różnych miejsc. Obecnie rękopis pozostaje podzielony na trzy części – 16 kart znajduje się w Rosyjskiej Bibliotece Narodowej w Sankt Petersburgu, 118 kart przechowuje Biblioteka Uniwersytecka w Lublanie (pod nazwą Kodeksu Kopitara), a 151 kart zdeponowanych jest w Bibliotece Narodowej w Warszawie (wcześniej w zbiorach Biblioteki Ordynacji Zamojskiej). Podczas II wojny światowej tzw. polskie karty kodeksu wywieziono z Warszawy do Niemiec, a w czasach powojennych odnalazły się w Stanach Zjednoczonych, skąd w 1968 roku do Polski powróciły na słynnym statku „Batory”.

2 A. Borkowski: *Wpływy bizantyńsko-bałkańskie na ziemiach polskich na przykładzie Kodeksu Supraskiego*. „Elpis” 2013, R. 15 (26), z. 27 (40), s. 63, 67; zob. też: <https://monaster-suprasl.pl/kodeks-supraski> [dostęp: 16.01.2025].

3 Zob. A. Kaszlej: *Dzieje Kodeksu Supraskiego*. Współczesna Oficyna Supraska, Supraśl 1997; A. Borkowski: *Wpływy bizantyńsko-bałkańskie...*, s. 65.

Długotrwała obecność *Kodeksu supraskiego* w całości i części⁴ najpierw na terenach polsko-litewskich, a potem polskich oraz nieustanne od czasów jego odnalezienia funkcjonowanie w refleksji krajowych i zagranicznych badaczy tym bardziej wzmacniają wagę przekładu dzieła na język polski. Translacja ta ma znaczenie fundamentalne, nie tylko bowiem poszerza krąg odbiorców, lecz także istotnie pogłębia świadomość przynależności Polski do dziedzictwa cywilizacji bizantyńsko-słowiańskiej i udziału w tym dziedzictwie⁵. W przypadku tego zabytku piśmienniczego należy więc polski przekład omawiać na różne sposoby i na wielu poziomach, traktować zarówno jako szeroko pojęte zdarzenie (i doświadczenie) hermeneutyczne w aspekcie przekładoznawczym, jak i wielkiej wagi wydarzenie publiczne w perspektywie kulturowo-społecznej.

Podkreślić wypada, że każde działanie przekładowe winno być rozpatrywane w oczywistym kontekście relacyjnym i dialogicznym, w wymiarze komunikacyjnym i interakcyjnym. Zawsze taki akt jest przeniesieniem tekstu z przestrzeni wyjściowej do docelowej za pomocą konkretnych narzędzi i strategii językowych oraz kompetencji kulturowo-społecznych, a tym samym jego definicję poszerza pośrednictwo – obecność/widzialność – tłumacza występującego w kilku rolach: nadawcy, odbiorcy, nadawcy-prezentera i krytyka⁶. Stanowi więc przekład plon określonej, nierzadko subiektywnej praktyki komunikacyjnej, operacji transferowo-interpretacyjnej, a w ten sposób jawi się jako zdarzenie (i doświadczenie) hermeneutyczne⁷. Powstaje on przecież w procesie poznania/pojęcia, transpozycji i interpretacji, stając się „językowym wyrażeniem rozumienia tekstu”⁸. Rzecz tu m.in. o decyzyjności/kreatywności tłumacza i zrozumieniu tekstu wyjściowego, które wyraża się w tekście docelowym; rzecz tu też o bliskości oryginału i tłumaczenia⁹. „Zdarzeniowość” przekładu polega wszak na rozumieniu, które odzwierciedlają pewne proceduralne założenia i decyzje o charakterze intencjonalnym, projektującym, prospektywnym, mające doprowadzić do prawidłowego odczytania dzieła przez odbiorcę, a tym samym umożliwiające trwałe osadzenie tegoż w kulturze docelowej. Wybory

4 Zob. *Rękopisy supraskie w zbiorach krajowych i obcych*. Oprac. A. Mironowicz. Wydawnictwo i Drukarnia Libra, Białystok 2014 (tam też podstawowa bibliografia naukowych omówień zabytku).

5 A. Borkowski: *Wpływy bizantyńsko-bałkańskie...*, s. 63.

6 Zob. B. Tokarz: *Spotkania. Czasoprzestrzeń przekładu artystycznego*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2010, s. 172.

7 Zob. np. J. Kozak: *Przekład literacki jako metafora. Między „logos” a „lexis”*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009, s. 9.

8 P. De Bończa Bukowski: *Krytyka przekładu literackiego jako dialog. Model hermeneutyczny. „Przekładaniec”* 2021, nr 42, s. 17.

9 Zob. np. R. Stolze: *Hermeneutisches Übersetzen. Linguistische Kategorien des Verstehens und Formulierens beim Übersetzen*. Gunter Narr Verlag, Tübingen 1992, s. 68.

i cele tłumacza są ściśle związane z jego własną obecnością – widzialnością, która już dawno została zaliczona do podstawowego zbioru kategorii translologicznych. W perspektywie hermeneutycznej mowa jest bowiem o dwóch domenach dialogu – domenie tłumacza i domenie odbiorcy tłumaczenia – które wzajemnie się przenikają, a płaszczyzną komunikacji w tym układzie stają się wszelkie poza- i paratekstowe formy i akty, takie jak wstępy, przypisy, komentarze, opracowania, ale też rozmaite wypowiedzi pisemne i medialne tłumacza dzieła¹⁰. Warto przypomnieć, że niegdyś wszystkie one były niedoceniane, traktowane w kategoriach bezradności i rezygnacji wobec problemu nieprzekładalności tekstu z jednego języka na drugi, niemożności dokładnego przeniesienia treści (znaczenia) z jednej tradycji do drugiej. Dzisiaj zaś są uznawane za użyteczne i wspomagające zrozumienie dzieła wyjściowego przez odbiorcę docelowego, za rodzaj dialogicznej przestrzeni owych dwóch domen, sprzyjającej swoistemu udomowieniu tekstu pochodzącego z innego/odmiennego obszaru językowego i kulturowo-społecznego.

Wszelkie strategie i wybory tłumacza składają się zatem na akt hermeneutyczny – „transpozycję w inne medium”¹¹, a on sam posiada status czytelnika-pośrednika-interpretatora i/lub czytelnika-pośrednika-interpretatora-przewodnika. Jednocześnie w perspektywie hermeneutycznej stawiać go można na tej samej pozycji, co każdego odbiorcę dzieła, widzieć w roli rozumiejącego treści czytelnika-interpretatora¹². Zgodnie z tą koncepcją każda lektura może być przekładem, a każdy czytelnik tłumaczem, gdyż

tajemnica czytania jest niczym most rozpięty między językami. Na całkiem różnych poziomach wydaje się tym samym aktem hermeneutycznym. Już czytanie tekstów we własnym, ojczystym języku jest poniekąd przekładem, prawie jak przekład na obcy język, jest transpozycją w inne medium – medium dźwięków i strumienia mowy. Czytanie jest nie tylko rozumieniem, ale i wykładnią – przy zwykłym czytaniu tekstów oryginalnych albo tłumaczeń wykładnią, która zawiera się w tonacji i tempie, modulacji i artykulacji „wewnętrznego głosu” kierowanego do „wewnętrznego ucha”, przy faktycznym tłumaczeniu z obcego języka ponadto wykładnią składającą sens i brzmienie w nową całość tekstu. W obu wypadkach jest transpozycją graniczącą z aktem twórczym¹³.

10 Zob. P. De Bończa Bukowski: *Krytyka przekładu...*, s. 31.

11 *Współczesne teorie przekładu. Antologia*. Red. P. Bukowski, M. Heydel. Wydawnictwo Znak, Kraków 2009, s. 29.

12 H.-G. Gadamer: *Lektura jest przekładem*. W: *Współczesne teorie przekładu...*, s. 324.

13 Ibidem.

Istotną kwestią, którą w tym miejscu należy postawić, jest również pewna subtelna różnica pomiędzy tłumaczem dzieła z innego/obcego języka w roli czytelnika – tłumacza/pośrednika i interpretatora a czytelnikiem dzieła w języku rodzimym w roli tłumacza-interpretatora. Wciąż atrakcyjna i wysoce przekonująca jest bowiem, klasyczna już, hermeneutyczna optyka, w której status obu z osobna może być tożsamy, lecz sytuacja wydaje się nieco bardziej skomplikowana, kiedy obaj wchodzi z sobą w relację komunikacyjną poprzez dzieło nadane – przełożone przez jednego, a odebrane – odczytane przez drugiego. Rzecz można, że wówczas ich pozycje, na skutek określonych strategii, mogą, ale nie muszą być jednakowe. Kiedy pierwszy dokonuje językowo-interpretacyjnego przeniesienia tekstu, a dodatkowo obudowuje go naukowymi lub popularnonaukowymi formami i aktami – rozmaitymi poza- i paratekstualnymi wypowiedziami, wówczas jego status zdaje się jednak nieco odmienny od statusu drugiego, bo przyjmuje na siebie zwielokrotnioną rolę, występując jako nadawca: czytelnik-interpretator, pośrednik-interpretator i przewodnik/edukator. Natomiast gdy wspomniane formy i akty redukuje on do minimum, tudzież z nich rezygnuje, wówczas staje się czytelnikiem-interpretatorem i pośrednikiem-interpretatorem, zbliżając się do pozycji odbiorcy jako czytelnika-interpretatora, oddając głos samemu dziełu, poszerzając pole transpozycji dokonywanej przez odbiorcę, co oczywiście może mieć i pozytywne, i negatywne skutki. Podstawową kwestią dotyczącą przekładu jest bowiem szeroka recepcja poprzez jak najszerzej projektowaną publiczność, choć nie zawsze jest i musi to być strategicznym celem tłumacza, ponieważ jego wybory i cele mogą być nieco inne, skoncentrowane nie na egalitarnym rezonansie dzieła, lecz na jego elitarnym uobecnieniu w przestrzeni docelowej, choć w efekcie zawsze kulturowo-społecznej, najczęściej zaś jednak środowiskowej.

W hermeneutycznym gąszczu ujęć i znaczeń transpozycji tekstu, w aspekcie „stapiania się horyzontów” nadawcy i odbiorcy, należy więc sytuować przekład jako taki, lecz potwierdzenia trzeba szukać w konkretnych realizacjach, a jedną z nich jest właśnie nowożytnie (polskie) tłumaczenie *Kodeksu spraskiego*, które godzi się uznać za zdarzenie hermeneutyczne i wydarzenie publiczne.

Rozpatrując przekład słowiańskiego (cyrylickiego) zabytku piśmienniczego w perspektywie hermeneutycznej, należy zwrócić uwagę przynajmniej na dwie kwestie, a mianowicie na rolę tłumacza (w tym przypadku zespołu tłumaczy) – strategię i widzialność, a także na skalę trudności samego zadania (przełożenia jednego z najdawniejszych tekstów słowiańskich), czyli na problem przekładalności i nieprzekładalności, ekwiwalencji i twórczej interpretacji. Ten ostatni wydaje się nadrzędny, pamiętając, że przekład to transpozycja tekstu, tj. przeniesienie przez nadawcę zrozumianej treści w taki sposób, aby ta mogła zostać przyjęta – zrozumiana przez odbiorcę. Kluczowe staje się tu

zagadnienie nieprzekładalności i swoście twórczego wytwarzania, rzecz więc o rozważaniach

nie nad stopniem przekładalności, lecz nad stopniem nieprzekładalności, nad tym, co tracimy, a może i nad tym, co zyskujemy w przekładzie – to temat hermeneutyczny. Nawet jeżeli przekład wydaje się przedsięwzięciem beznadziejnie deficytowym, w grę wchodzi nie tylko większa czy mniejsza strata, ale także pewien zysk, przynajmniej zysk interpretacyjny, przyrost wyrazistości i jednoznaczności¹⁴.

Przekład jest zatem niejako „nowym” tekstem, gdyż

tłumaczyć znaczy formułować na nowo zrozumiane przez nas wypowiedzenie, przy czym podstawowe znaczenie ma tu nieskrępowana strukturami syntaktycznymi językowa wolność. W opozycji do niej stoją ograniczenia wynikające choćby z utrwalonych ekwiwalencji terminologicznych, standardowych formuł, norm obowiązujących w wypadku określonych rodzajów tekstu itp. Zakładająca kreatywność swoboda poszukiwania odpowiednich sformułowań w języku docelowym zyskuje na znaczeniu zwłaszcza wtedy, gdy ze względu na różnice kulturowe mamy do czynienia z odmiennym tłem rozumienia tekstu wyjściowego, co sprawia, że tekst ten w procesie tłumaczeniowym musi ulec przekształceniu¹⁵.

Zaiste przekład słowiańskiego kodeksu stanowi rodzaj nowego tekstu w tym sensie, że zyskał nową odsłonę językową i ekwiwalentną treść, przez co stał się przystępny – zrozumiały dla szerszego grona odbiorców, bądź co bądź, z nieco innego kręgu kulturowego. W ten sposób w polskim obiegu czytelnictwem zaistniał ów zabytek, zawierający 48 tekstów – hagiograficznych i homiletycznych, opowiadających o dawnych chrześcijańskich świętych i postaciach biblijnych, poruszających istotne kwestie duchowe, a także kulturowo-społeczne. Co więcej, dawny kodeks w nowożytnym języku jawi się jako spójny pod względem językowym, pomimo zróżnicowanego zespołu tłumaczy, odmienności ich warsztatu, podejścia, wrażliwości, kompetencji. Z pewnością uzyskaną jednorodność należy uznać za efekt ścisłego współdziałania zespołu filologów i duchownych, a także starannej pieczy głównego redaktora i jego współpracowników. Podkreślić trzeba wyjątkowe kompetencje tłumaczy, bez

14 Ibidem, s. 321.

15 R. Stolze: *Tłumaczenie jako proces ewolucyjny*. W: *Współczesne teorie przekładu...*, s. 354–355.

których nie byłoby możliwe zaistnienie w nowożytnym języku tekstów niezwykle trudnych pod względem językowym, terminologicznym, metaznaczeniowym; odległych czasowo i odmiennych w wielu innych aspektach. Rzecz tu o głębokim zrozumieniu treści wyjściowej i jej ekwiwalentnej „transpozycji w inne medium”, a więc o zdarzeniu (i doświadczeniu) hermeneutycznym – spotkaniu domeny tłumacza występującego w roli czytelnika-pośrednika-interpretatora i/lub czytelnika-pośrednika-interpretatora-przewodnika oraz odbiorcy – czytelnika i interpretatora. W tym miejscu wypada zadać pytanie o zakres roli tłumacza (zespołu tłumaczy), proporcję pośrednictwa i przewodnictwa, strategię widzialności, a mówiąc wprost o obudowę paratekstualną przekładu cyrylickiej księgi.

Praktyka omówienia przekładu zwykle wynika z podstawowego dążenia do uzyskania czytelności tekstu, a tym samym szerokiej recepcji – projektowanego przez tłumacza odbioru. Jej źródłem jest specyficzna misja tłumacza ujawniającego się nie tylko na pozycji pośrednika, lecz także przewodnika/edukatora. Kluczowa jest tu więc strategia oddziaływania, tj. kształtowania odbiorcy, aby ten w pełni zrozumiał przełożony tekst, a jednocześnie w grę wchodzi status samego autora przekładu, którego

prestż zawodowy jest obecnie bardzo wysoki i dość powszechnie uznaje się twórczy charakter procesów tłumaczeniowych, w których rezultacie powstaje tekst przekładu, będący bytem o charakterze wtórnym, związanym intertekstualnie z oryginałem. To uprzedmiotowienie lub subiektywizacja tłumacza są szczególnie widoczne w tekstach „naokólnych” towarzyszących przekładowi, takich jak wstęp, posłowie, wszelkie komentarze do tłumaczenia, w tym artykuły pisane przez tłumaczy¹⁶.

Obudowa paratekstualna jest zatem płaszczyzną uwidocznienia autora przekładu, nade wszystko zaś poszerzeniem dialogicznej przestrzeni – relacji domeny tłumacza dzieła i domeny odbiorcy tłumaczenia, co można wręcz nazwać połączeniem „dwóch kultur i dwóch osobowości uwikłanych w odmienne ciągi biograficzne, emocjonalne, historyczne, artystyczne, estetyczne, etyczne, mentalne itp.”¹⁷. Są więc wszelkie parateksty, takie jak wstępy, posłowania, komentarze, przypisy i inne, swoiście pojętymi mediami

16 D. Urbanek: *Egzystencjalne problemy tłumaczenia a ideologizacja postawy tłumaczy*. W: *Dialog czy nieporozumienie? Z zagadnień krytyki przekładu*. Red. P. Fast, P. Janikowski. Wydawnictwo Naukowe Śląsk, Katowice–Warszawa–Częstochowa 2006, s. 24.

17 B. Tokarz: *Spotkania. Czasoprzestrzeń...*, s. 229.

komunikacji, służąc prawidłowemu odczytaniu – zrozumieniu tekstu wyjściowego w obszarze docelowym, bo zwykle

konieczność uwzględnienia „horyzontu oczekiwań” odbiorcy oraz jego wiedzy wynika z przynależności do odmiennej wspólnoty językowo-kulturowej nadawcy wyjściowego (autora) i odbiorcy docelowego. Jeśli doświadczenia kulturowe oraz posiadana wiedza kulturowa są zbyt odmienne, wówczas tłumacz za pomocą odpowiedniej strategii może przybliżyć odbiorcy kulturę wyjściową¹⁸.

Jak wygląda owa dialogiczna i relacyjna sfera w przypadku tłumaczenia słowiańskiego kodeksu: czy zespół translatorów został szeroko uwidoczniiony/jest widzialny, czy przekładowi towarzyszą tzw. teksty naokółne, wreszcie w jakiej skali projektowany jest odbiorca dzieła? Na tych kilka podstawowych pytań warto pokrótce odpowiedzieć, aby scharakteryzować strategię zespołu tłumaczy, ocenić skalę przystępności dzieła w przekładzie, a przy tym nakreślić profil adresata.

Poza oficjalnymi, tzw. honorowymi przedmowami, przekład *Kodeksu supraskiego* nie został poprzedzony słowem od jego autorów ani też wstępem naukowym; nie wieńczy go też jakiejkolwiek posłowie czy podsumowanie. Spośród wszystkich możliwych form paratekstualnych zespół tłumaczy i redaktorów zdecydował się na opatrzenie docelowego dzieła licznymi przypisami, w których znalazły się głównie sigła biblijne, czyli konkretne lokalizacje, do których nawiązują poszczególne fragmenty tekstów. W przypisach zawarto ponadto wyjaśnienia i uzupełnienia nazw, pojęć, zjawisk; wskazania postaci czy też informacje techniczne na temat rękopisu i pozostałych źródeł. Wybór tego nieco ograniczonego medium komunikacyjnego – formy oddziaływania na odbiorcę – uznać można za świadomą strategię pozostawienia odbiorcy szerszego niż zazwyczaj pola recepcyjnego, a w perspektywie hermeneutycznej zakresu interpretacyjnego; traktować jako intencjonalną taktykę „oddania głosu” samemu dziełu. W żaden sposób nie umniejsza to widzialności autorów przekładu, gdyż starannie skonstruowane i wypełnione czytelnymi danymi przypisy nie tylko odzwierciedlają wysokie kompetencje tłumaczy, lecz także odsłaniają trudną i żmudną ścieżkę transpozycji samego tekstu, a jednocześnie stanowią użyteczne narzędzia w procesie udomowienia odległego czasowo i odmiennego kulturowo zabytku piśmienniczego. Rzecz tu więc o przemy-

18 A. Majkiewicz: *Wybrane zagadnienia przekładu i ich użyteczność w glottodydaktyce*. W: *Sztuka czy rzemiosło? Nauczyć Polski i polskiego*. Red. A. Achtelek, J. Tambor. Wydawnictwo Gnome, Katowice 2007, s. 258.

ślany działaniu, w które wpisuje się przede wszystkim wysiłek zachowania odpowiednich proporcji, choćby właśnie poprzez

zabieg amplifikacji (rozszerzenie tekstu o nowe elementy) lub tłumaczenie wyjaśniające (jako sposób uzupełnienia brakującego ekwiwalentu) w formie objaśnienia w tekście lub przypisu. W ten sposób w przekładzie zachowane zostaną elementy obce względem kultury docelowej, a język „opisze” nową rzeczywistość¹⁹.

Wykorzystanie przypisu²⁰ zarówno więc ujawnia tu troskę o tekst wyjściowy i tekst docelowy, o odbiorcę, który otrzymuje narzędzia ułatwiające/umożliwiające zrozumienie odmienności i niuansów, jak i wskazuje na obecność tzw. autorów sekundarnych (tłumaczy), odsłaniając ich swoistą grę z czytelnikiem.

Przynajmniej od początku ubiegłego wieku pisarze i poeci wykorzystują przypis jako pole gry z czytelnikiem. Tendencja ta – zmuszająca odbiorcę do dzielenia uwagi pomiędzy tekst główny i poboczny – ułatwiła rozwój tzw. literatury protohipertekstowej, a następnie hipertekstowej, bazującej na komputerowej sieci łączy, pomiędzy którymi przenosi się czytelnik. Dowartościowanie przypisu to nie tylko domena literatury pięknej – podobną tendencję można zauważyć w ostatnich latach w przekładach literackich (i nie tylko takich), w których uwagi tłumacza przypominają o jego obecności lub zapraszają czytelnika do gry. Można uznać, że twórcy przekładu nie dbają o pozostanie niewidocznymi, ale wchodzą w rolę jawnych współautorów²¹.

Zastosowanie takiej a nie innej strategii komunikacyjno-edukacyjnej zdaje się zatem wynikać z głębokiej świadomości zespołu tłumaczy i redaktorów – przekonania o wyjątkowej trudności percepcyjnej i recepcyjnej dzieła. A także z dużej odpowiedzialności za jakość i zrozumiałość przekładu gwarantujące właściwy odbiór na gruncie docelowym, a tym samym umożliwiające

19 Ibidem.

20 Zob. np. H. Markiewicz: *O cytatach i przypisach*. Wydawnictwo Universitas, Kraków 2004; idem: *Światłość i zmierzch przypisów historycznoliterackich*. W: *Dzieło literackie i książka w kulturze. Studia i szkice ofiarowane Profesor Renardzie Ociczek w czterdziestolecie pracy naukowej i dydaktycznej*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2002, s. 481–492; B. Witosz: *Przypis w tekście literackim jako jeszcze jeden sposób gry z konwencją*. W: *Konteksty*. Red. E. Jędrzejko, R. Piętkowa. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1995, s. 87–97.

21 W. Sztorc: *Przypisy tłumacza w świetle teorii literatury hipertekstowej*. „Między Oryginałem a Przekładem” 2016, R. 22, nr 2 (32), s. 122.

zbliżenie dwóch domen – nadawczej i odbiorczej. Mowa tu o funkcjonalnej bliskości przypisu do paratektu alograficznego, bo jego prymarnym zadaniem jest odtworzenie oryginału w nowym, odmiennym kontekście kulturowym, historycznym, literackim, historycznoliterackim, językowym²². Towarzyszące przekładowi cyrylicznego zabytku przypisy są równocześnie mediami komunikacyjnymi i nośnikami znaczeń – komentarzy, objaśnień, uzupełnień; drogowskazami projektowanego rozumienia dzieła, bo przecież

wybory tłumacza literatury zależą zawsze od jego wiedzy, wrażliwości, kompetencji, ciekawości poznawczej i doznaniowej, jak również od jego zdolności kreatywnych. Dostarcza czytelnikowi rodzimemu przedmiot estetyczny, zdolny – jego zdaniem – poruszyć wyobraźnię i emocje²³.

Zaiste przekład jednego z najstarszych kodeksów słowiańskich wzbudził emocje, zwłaszcza w środowisku specjalistycznym, do którego zdaje się w pierwszej kolejności adresowany, ale poruszył też wyobraźnię znacznie szerszego grona odbiorców. Dowodzi tego wielki rezonans publiczny, jaki wywołało jego ogłoszenie drukiem.

Rzec można, że przekład na język nowożytny – polski – niejako dał temu cennemu zabytkowi tzw. drugie życie, bo po długim czasie ten nie tylko ukazał się w przystępnej (zrozumiałej) formie językowej, lecz także symbolicznie wyłonił się z odmętów powszechnego zapomnienia, z bibliotecznych zbiorów dostępnych dla wąskiego grona specjalistów. Co więcej, jego pojawienie się w szerokim – publicznym – obiegu uświadomiło polskiej wspólnotie udział Polski w dziedzictwie staro-cerkiewno-słowiańskim, przy okazji potwierdzając jej stan posiadania, wszak w kraju przechowywanych jest niewiele zabytków tak wysokiej klasy. W tym miejscu przypomnieć wypada nie tylko o długiej i do dzisiaj niepotwierdzonej drodze cyrylicznego kodeksu do monasteru w Supraślu *via* Góra Athos lub Ruś Kijowska, okolicznościach jego znalezienia się na ziemiach polsko-litewskich²⁴, lecz przede wszystkim o jego dalszych losach po odnalezieniu w supraskiej bibliotece w 1823 roku. Odkrycie najstarszej księgi cyrylicznej przez księdza profesora Michała Bobrowskiego wywołało wielkie poruszenie w ówczesnym świecie naukowym, co zresztą stało się za pośrednictwem rosyjskich uczonych – Piotra Keppena i Aleksandra

22 E. Skibińska: *O przypisach tłumacza. Wprowadzenie do lektury*. W: *Przypisy tłumacza*. Red. E. Skibińska. Wydawnictwo Księgarnia Akademicka, Wrocław-Kraków 2009, s. 8.

23 B. Tokarz: *Spotkania. Czasoprzestrzeń...*, s. 165.

24 Zob. A. Kaszlej: *Dzieje Kodeksu...*; zob. też A. Borkowski: *Wpływy bizantyńsko-bałkańskie...*, s. 65.

Wostokowa. Dzięki temu ostatniemu wieść rozniosła się jeszcze dalej, trafiając m.in. do uznanego słoweńskiego slawisty Jerneja Kopitara, wraz z kopiami rękopisu wykonanymi przez samego Bobrowskiego. Kilka lat później odkrywca zabytku, być może w nadziei krytyczno-naukowego wydania rękopisu drukiem, posłał słoweńskiemu uczonemu do badań partię oryginalnych kart, które już nigdy nie powróciły na ziemię polskie, a ostatecznie znalazły się, po części za sprawą innego wybitnego słoweńskiego slawisty Franca Miklošicia, w lublańskiej bibliotece licealnej, dzisiejszej Narodowej i Uniwersyteckiej Bibliotece Lublany (w sumie 118 kart pod sygnaturą Cod.Kop.2). Po śmierci Bobrowskiego pozostałe karty rękopisu drogą kupna trafiły w różne ręce: Władysława Trębickiego, Tomasza Franciszka Zamoyskiego, Afanasija Byczkowa. Finalnie, jak zostało wcześniej powiedziane, tzw. rosyjska część kodeksu znalazła się w Cesarskiej Bibliotece Publicznej, dzisiejszej Rosyjskiej Bibliotece Narodowej w Sankt Petersburgu (16 kart pod sygnaturą Q.perg.1.72). Natomiast tzw. polska część najpierw zaginęła w czasie II wojny światowej, potem odnalazła się w Stanach Zjednoczonych, skąd powróciła do Polski i umieszczona została w zbiorach Biblioteki Narodowej w Warszawie (151 kart pod sygnaturą BOZ201).

Losy *Kodeksu supraskiego* są zatem skomplikowane, a jego przekład na język polski tym bardziej wydaje się znaczący, bo w namacalny i symboliczny sposób przywraca ten bezcenny zabytek polskiej (słowiańskiej i europejskiej) wspólnocie, jednocześnie odświeżając jej pamięć o różnorodności, pięknej i skomplikowanej przynależności, zróżnicowanym i zaszczytnym spadkobierstwie nie tylko tradycji łacińskiej, lecz także greckiej/bizantyńskiej/prawosławnej/staro-cerkiewno-słowiańskiej. Co więcej, tłumaczenie tego średniowiecznego zabytku piśmienniczego przywraca także pamięć o nim samym, bo wprawdzie był on obecny w refleksji naukowej i dydaktyce akademickiej, ale dość mgliście istniał w świadomości szerszego grremium, jawiąc się jako jeden z dawnych, ważnych, lecz dla większości odbiorców niedostępnych dzieł. Nie dziwi zatem wielkie poruszenie medialne i publiczne, jakie wywołało ogłoszenie drukiem przekładu tego bezcennego zabytku cyrylicznego.

Oficjalną prezentację książki, w ramach obchodów Roku Kodeksu Supraskiego w Województwie Podlaskim (2023 rok), zorganizowaną w Książnicy Podlaskiej w Białymstoku oraz Ambasadzie Republiki Bułgarii w Polsce, poprzedziło i zwieńczyło wiele wydarzeń, takich jak międzynarodowa konferencja naukowa nt. *Kodeks Supraski 1000–500–200*, nagranie filmu dokumentalnego z udziałem polskich slawistów i historyka sztuki, odsłonięcie trzech pomników: w Supraślu, Wólce Wygonowskiej (miejscu pochodzenia Michała Bobrowskiego) i Białymstoku, o czym informowały ogólnopolskie i lokalne

media, prasa i portale internetowe²⁵. Wszystkie uroczystości były szczegółowo i na bieżąco relacjonowane, a w tradycyjnych i internetowych serwisach informacyjnych podkreślano ogromne znaczenie samego zabytku, ogłaszając doniosłość sporządzenia jego przekładu na język polski, co znalazło odbicie już w nagłówkach relacji medialnych i prasowych. Oprócz pełnych patosu i ekscytacji tytułów oraz podniosłych opowieści i przypomnień media, prasa oraz portale internetowe przytaczały również szereg wypowiedzi nie tylko przedstawicieli władz państwowych, samorządowych i cerkiewnych, lecz także tłumaczy, redaktorów i współpracowników. Te pierwsze zwykle stanowiły ogólne powtórzenia o ważności i wyjątkowości zabytku piśmienniczego i jego przekładu, te drugie zaś miały charakter naukowy i popularnonaukowy, choć wiele z tych ostatnich wypowiedzi można zaliczyć także do werbalnie/medialnie skonstruowanej obudowy paratekstualnej. W przestrzeni medialnej utrwaliły się zatem cytaty typu ceremonialnego, fragmenty oficjalnych przemów władz, jak na przykład:

Zarząd Województwa Podlaskiego z ogromną satysfakcją uczestniczy we wszelkich wydarzeniach promujących i ukazujących wartość oraz znaczenie Kodeksu Supraskiego. Do szczególnie ważnych z nich należała możliwość udostępnienia Polakom zapoznania się z niezwykłym bogactwem treści Kodeksu Supraskiego w ojczystym języku – podkreślała Wiesława Burnos. Dodała, że odkryty 200 lat temu w bibliotece Monasteru Supraskiego Kodeks Supraski, należy do największych skarbów chrześcijańskiego i słowiańskiego piśmiennictwa; Abp Jakub z satysfakcją zaznaczył, że dzień premiery polskiego wydania Kodeksu to wielkie święto dla całego Podlaskiego, dla polskich slawistów i dla całego kraju. My jako pierwsi przetłumaczyliśmy Kodeks na język nowożytny i to przetłumaczyliśmy na język polski. Nie bułgarski, nie angielski, tylko

25 Zob. np. <https://prawoslawie.uwb.edu.pl/miedzynarodowa-konferencja-naukowa-kodeks-supraski-1000-500-200/>; <https://vod.tvp.pl/programy/88/programy-redakcji-audycji-ekumenicznych-odcinki,274871/odcinek-359,S04E359,897479>; <https://www.radio.bialystok.pl/wiadomosci/index/id/230956>; <https://bialystok.tvp.pl/72927883/pomnik-i-tablica-upamietniajace-rok-kodeksu-supraskiego-w-regionie>; <https://tvn24.pl/bialystok/w-wolce-wygonowskiej-stanal-pomnik-kodeksu-supraskiego-za-bytku-posmiennica-slowianskiego-st7451793>; <https://wspolczesna.pl/w-wolce-wygonowskiej-odslonieto-pomnik-upamietniajacy-rok-kodeksu-supraskiego-w-regionie/ar/c1-18092345>; <https://bialystok.tvp.pl/74275410/nowy-pomnik-upamietniajacy-kodeks-supraski>; <https://www.radio.bialystok.pl/dumka/index/id/233126>; <https://bialystok.tvp.pl/77083167/odslonieto-pomnik-kodeksu-supraskiego>; <https://www.wnp.pl/polityka-i-sondaze/wydarzenia/bialystok-przy-muzeum-podlaskim-stanal-pomnik-upamietniajacy-kodeks-supraski,826971.html> [dostęp: 16.01.2025].

właśnie polski. Dlatego to tak ważny dzień – mówił arcybiskup, który był też w zespole tłumaczy tekstów Kodeksu²⁶.

Wśród przytaczanych głosów znalazły się także te o zabarwieniu naukowym i popularnonaukowym, które dotyczyły zarówno translatorskiego przedsięwzięcia, jak i jego kolejnych owoców:

[...] warto przypomnieć słowa prof. Naumowa z czerwca br., który podkreślał:
– To jest naprawdę bardzo dobra literatura, to są bardzo stare teksty, powstałe w III, IV i V wieku. Pisane bardzo pięknym językiem. Spodobały się w normalnej lekturze, nie tylko obrzędowej.

Powstała też publikacja dla dzieci i młodzieży autorstwa Anety Prymaki-Oniszk z ilustracjami Małgorzaty Dmitruk, opowiadająca w przystępny sposób o losach starodawnej księgi. Fundacja Oikonomos wydała też książkę *Święta i święci Kodeksu Supraskiego* oraz płytę *Muzyczny Kodeks Supraski*.

To wszystko, jak podkreślał ks. Jarosław Józwik, sprawiło, że wiedza o Kodeksie Supraskim, o jego losach trafiła do wielu ludzi w województwie podlaskim, w całym kraju i poza jego granicami. A taki właśnie był cel inicjatorów Roku Kodeksu Supraskiego – wyjątkowego zabytku z supraską historią, o którym dotąd tak niewielu wiedziało²⁷.

W tym miejscu warto zwrócić uwagę na wspomniany już film dokumentalny, w którym wzięli udział tłumacze – polscy slawiści i historycy sztuki, opowiadający o samym zabytku piśmienniczym w kontekście dawności tradycji słowiańskiej, wielokulturowości, wielojęzyczności i wielowyznaniowości ziem polsko-litewskich. W dokumencie mowa także o sukcesie, jakim przed laty było wpisanie kodeksu na listę Pamięci Świata UNESCO, a przy tym o wprowadzeniu do obiegu zupełnie nowego, suplementacyjnego podtytułu kodeksu – *Cyrylicka księga supraska*²⁸.

W przestrzeni medialnej i publicznej, poza wypowiedziami etykietalnymi i promującymi przekład bezcennego kodeksu, pojawiły się również opinie na temat znaczenia projektu dla dalszych działań tego typu – tłumaczenia na inne języki nowożytny, procesu translacji oraz trudności w realizacji całego przedsięwzięcia translatorskiego:

26 <https://podlaskie.eu/kultura/premiera-pierwszego-tlumaczenia-kodeksu-supraskiego.html> [dostęp: 16.01.2025].

27 Ibidem.

28 <https://vod.tvp.pl/programy,88/programy-redakcji-audycji-ekumenicznych-odcinki,274871/odcinek-359,S04E359,897479> [dostęp: 16.01.2025].

– Coraz więcej instytucji z różnych krajów zgłasza się do nas, żebyśmy im przesłali nasze tłumaczenie, które im pomoże w tłumaczeniu tego kodeksu na inne języki nowożytne – mówił ks. Jarosław Józwik. Pytany o trudności, z którymi mierzyli się tłumacze poszczególnych fragmentów (w tym on sam), zwrócił uwagę, że najtrudniejszy był dobór odpowiednich polskich słów i odpowiedniej terminologii. Tam jest kilkaset słów, które występują tylko w tym kodeksie, w żadnej innej księdze ich nie ma. Więc trzeba było, można tak powiedzieć, wymyślić czy dojść do tego, jakie to jest słowo i w jakim sensie go użyć, jak zrozumieć, co oznacza – dodał²⁹.

Warto uwypuklić fakt, że rozgłos medialny i rezonans publiczny wokół przekładu bezcennej księgi cyrylickiej był i jest niezwykle trwały, nie ograniczył się li tylko do obchodów Roku Kodeksu Supraskiego w Województwie Podlaskim. Przykładowo istotnym wydarzeniem w ostatnim czasie – w 2024 roku – było spotkanie w znaczącym miejscu, jakim jest Pałac Krasińskich (Pałac Rzeczypospolitej), o czym można przeczytać na stronach Biblioteki Narodowej w Warszawie:

We wtorek 3 września w Pałacu Rzeczypospolitej odbyło się spotkanie poświęcone przekładowi Kodeksu supraskiego na język polski. Rękopis z X wieku znajduje się w zbiorach Biblioteki Narodowej, a od niedawna można oglądać go na eksponowanej w Pałacu wystawie stałej. W spotkaniu uczestniczyli ambasador Republiki Bułgarii Margarita Ganeva, Witold Karczewski – Konsul Honorowy Republiki Bułgarii w Białymstoku, ks. Łukasz Koleda – Dyrektor Muzeum Metropolitalnego w Warszawie i wielu innych znakomitych gości, których powitali dr Tomasz Makowski – dyrektor Biblioteki Narodowej oraz o. Jarosław Józwik z Fundacji Oikonomos współorganizującej wydarzenie. Ambasador Margarita Ganeva podziękowała za niezwykle owocną współpracę kulturalną łączącą Bułgarię i Polskę, odczytano również list od Marszałka Województwa Podlaskiego Łukasza Prokoryma, życzącego wszystkim, którzy zagłębią się w lekturę Kodeksu supraskiego, wielu duchowych wrażeń.

– Dzisiaj mamy zwieńczenie roku wydarzeń związanych z promocją polskiego tłumaczenia Kodeksu supraskiego. W miejscu najważniejszym dla wszystkich wydawców i autorów, Bibliotece Narodowej, dzięki zaproszeniu dyrektora Tomasza Makowskiego możemy zaprezentować wynik naszej ciężkiej pracy – tłumaczenie, opracowanie i wydanie tłumaczenia na język polski niezwyklego zabytku światowego i słowiańskiego dziedzictwa kulturowego, rękopisu

29 <https://polskieradio24.pl/arttykul/3297694,bezcenny-kodeks-supraski-przetluma-czony-i-wydany-w-jezyku-polskim> [dostęp: 16.01.2025].

widniejącego na Liście Pamięci Świata UNESCO – powiedział o. Jarosław Józwik³⁰.

Trzeba dodać, że niemalże wszystkie doniesienia medialne zawierają również komunikat o wysokim nakładzie przełożonego na język polski *Kodeksu supraskiego*, sięgającym tysiąca egzemplarzy – specjalnych i komercyjnych:

Nakładem Książnicy Podlaskiej ukazały się dwa wydania książki. Pierwsze 200 egzemplarzy to seria wyjątkowa, oprawiona w skórę i przeznaczona dla osób szczególnie zaangażowanych w obchody Roku Kodeksu Supraskiego. Jeden z egzemplarzy zostanie подарowany prezydentowi Andrzejowi Dudzie, który wydanie polskiej wersji Kodeksu objął honorowym patronatem. Natomiast drugie wydanie już od 7 grudnia będzie dostępne w sprzedaży³¹.

Przytoczone komunikaty medialne stanowią potwierdzenie wysokiej rangi wszystkich wydarzeń prezentujących i promujących przekład cyrylicznego zabytku piśmienniczego, które złożyły się na długotrwałe wydarzenie publiczne określane dzisiaj mianem eventu przynależnego kulturze wysokiej³². Przekład stał się centralnym elementem obchodów Roku Kodeksu Supraskiego w Województwie Podlaskim, jego ogłoszenie przybrało formę wydarzenia specjalnego, bliskiego właśnie eventowi, o którym wszak „można mówić tam, gdzie mamy do czynienia z organizatorem, który w świadomy i niecodzienny sposób dostarcza uczestnikom doświadczenia w fizyczne lub symbolicznie zaaranżowanej przestrzeni i czyni to w określonym wcześniej celu, a także w określonym czasie”³³. Co więcej, ów *event* można uznać za wyjątkowo udany – szeroko rezonujący, dzięki sprawnej organizacji, zaangażowaniu nie tylko władz, lecz także całego zespołu tłumaczy i redaktorów, biorących czynny udział w spotkaniach, wywiadach, nagraniach. Przypomnieć należy, że „warunkami koniecznymi w organizacji eventu udanego jest jasno postawiony cel, dostosowanie programu do zainteresowań

30 <https://bn.org.pl/aktualnosci/5385-spotkanie-o-przekladzie-kodeksu-supraskiego-w-palacu-rzeczypospolitej.html> [dostęp: 16.01.2025].

31 <https://podlaskie24.pl/artykul/wydarzenia/premiera-pierwszego-tlumaczenia-kodeksu-supraskiego/> [dostęp: 16.01.2025].

32 Zob. podział wydarzeń publicznych, zwanych eventami, na przynależne kulturze wysokiej, kulturze powszechnej i inne – A.M. von Rohrscheidt: *Turystyka kulturowa. Fenomen, potencjał, perspektywy*. Wyd. 3. KulTour.pl, Poznań 2016, s. 74–76.

33 P. Jaworowicz, M. Jaworowicz: *Event marketing w zintegrowanej komunikacji marketingowej*. Wydawnictwo Difin, Warszawa 2016, s. 83; zob. też J. Goldblatt: *Global Event Special Events: Twenty First Century Management*. John Wiley & Sons, New York 2002, s. 459.

uczestników, dobór odpowiednich, skutecznych partnerów, zaangażowanie uczestników”³⁴.

Na końcu niniejszych rozważań podkreślić trzeba intencjonalne ich uogólnienie, wszak celem nie było drobiazgowo omówienie polskiego przekładu *Kodeksu supraskiego*, lecz uwypuklenie jego potencjału komunikacyjnego, dialogicznego i interkulturowego; wyeksponowanie jego zaistnienia w optyce zdarzenia hermeneutycznego (praktyki przekładowawczej) i wydarzenia publicznego (rezonansu kulturowo-społecznego). Przy okazji zaś rozważania o polskim przekładzie cyrylickiej księgi przypomniały najważniejsze informacje na temat samego zabytku i jego wartości, której nie sposób wycenić. Tym bardziej należy docenić przełomowe – pierwsze nowożytnie (polskie) tłumaczenie owego arcydzieła, nazywanego „matką dyscypliny naukowej”, porównywanego z *Iliadą* czy *Srebrnymi Ewangeliąmi*³⁵.

Literatura

- Borkowski A.: *Wpływy bizantyńsko-bałkańskie na ziemiach polskich na przykładzie Kodeksu Supraskiego*. „Elpis” 2013, R. 15 (26), z. 27 (40), s. 63–68.
- Brzozowski J.: *Czytelnik projektowany w przekładzie: problem paratektu*. W: *Ślady obecności. Traces d'une présence*. Red. I. Piechnik, M. Świątkowska. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2001, s. 61–69.
- Charkiewicz W.: *Bobrowski Michał*. W: *Polski słownik biograficzny*. T. 2. Wydawnictwo PAU, Kraków 1936, s. 160–161.
- Chrzęścik M.: *Wydarzenia promocyjne jako sposób komunikacji marketingowej jednostki terytorialnej*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach” 2012, nr 95, s. 515–525.
- Codex Suprasliensis. Kodeks supraski, czyli Cyrylicka księga supraska*. Red. H. Paprocki. Fundacja Oikonomos, Białystok 2023.
- De Bończa Bukowski P.: *Krytyka przekładu literackiego jako dialog. Model hermeneutyczny*. „Przekładaniec” 2021, nr 42, s. 14–39.
- Dialog czy nieporozumienie? Z zagadnień krytyki przekładu*. Red. P. Fast, P. Janikowski. Wydawnictwo Naukowe Śląsk, Katowice–Warszawa–Częstochowa 2006.

34 M. Chrzęścik: *Wydarzenia promocyjne jako sposób komunikacji marketingowej jednostki terytorialnej*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach” 2012, nr 95, s. 515–525.

35 A. Borkowski: *Wpływy bizantyńsko-bałkańskie...*, s. 63, 67.

- Dzieło literackie i książka w kulturze. Studia i szkice ofiarowane Profesor Renardzie Ociecek w czterdziestolecie pracy naukowej i dydaktycznej.* Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2002.
- Gadamer H.-G.: *Prawda i metoda*. Przeł. B. Baran. Wydawnictwo Naukowe PWN, Kraków 2003.
- Goldblatt J.: *Global Event Special Events: Twenty First Century Management*. John Wiley & Sons, New York 2002.
- Jaworowicz P., Jaworowicz M.: *Event marketing w zintegrowanej komunikacji marketingowej*. Wydawnictwo Difin, Warszawa 2016.
- Kaszlej A.: *Dzieje Kodeksu Supraskiego*. Współczesna Oficyna Supraska, Supraśl 1997.
- Konteksty*. Red. E. Jędrzejko, R. Piętkowa. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1995.
- Kozak J.: *Przekład literacki jako metafora. Między „logos” a „lexis”*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009.
- Markiewicz H.: *O cytatach i przypisach*. Wydawnictwo Universitas, Kraków 2004.
- Naumow A.: *Monaster supraski jako jeden z głównych ośrodków kulturalnych Rzeczypospolitej*. W: *Z dziejów monasteru supraskiego*. Red. J. Charkiewicz. Fundacja Oikonomos, Supraśl 2005, s. 105–116.
- Przypisy tłumacza*. Red. E. Skibińska. Wydawnictwo Księgarnia Akademicka, Wrocław–Kraków 2009.
- Rękopisy supraskie w zbiorach krajowych i obcych*. Oprac. A. Mironowicz. Wydawnictwo i Drukarnia Libra, Białystok 2014.
- Stolze R.: *Hermeneutisches Übersetzen. Linguistische Kategorien des Verstehens und Formulierens beim Übersetzen*. Gunter Narr Verlag, Tübingen 1992.
- Sztorc W.: *Przypisy tłumacza w świetle teorii literatury hipertekstowej*. „Między Oryginałem a Przekładem” 2016, R. 22, nr 2 (32), s. 121–134.
- Sztuka czy rzemiosło? Nauczyć Polski i polskiego*. Red. A. Achtełik, J. Tambor. Wydawnictwo Gnome, Katowice 2007.
- Tokarz B.: *Spotkania. Czasoprzestrzeń przekładu artystycznego*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2010.
- Von Rohrscheidt A.M.: *Turystyka kulturowa. Fenomen, potencjał, perspektywy*. Wyd. 3. KulTour.pl, Poznań 2016, s. 74–76.
- Witosz B.: *Przypis w tekście literackim jako jeszcze jeden sposób gry z konwencją*. W: *Konteksty*. Red. E. Jędrzejko, R. Piętkowa. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1995, s. 87–97.
- Współczesne teorie przekładu. Antologia*. Red. P. Bukowski, M. Heydel. Wydawnictwo Znak, Kraków 2009.

Netografia

- <https://bialystok.tvp.pl/72927883/pomnik-i-tablica-upamietniajace-rok-ko-deksu-supraskiego-w-regionie> [dostęp: 16.01.2025].
- <https://bialystok.tvp.pl/74275410/nowy-pomnik-upamietniajacy-kodeks-su-praski> [dostęp: 16.01.2025].
- <https://bialystok.tvp.pl/77083167/odslonieto-pomnik-kodeksu-supraskiego> [dostęp: 16.01.2025].
- <https://bn.org.pl/aktualnosci/5385-spotkanie-o-przekladzie-kodeksu-supras-kiego-w-palacu-rzeczypospolitej.html> [dostęp: 16.01.2025].
- <https://monaster-suprasl.pl/kodeks-supraski> [dostęp: 16.01.2025].
- <https://podlaskie.eu/kultura/premiera-pierwszego-tlumaczenia-kodeksu-su-praskiego.html> [dostęp: 16.01.2025].
- <https://podlaskie24.pl/artukul/wydarzenia/premiera-pierwszego-tlumaczenia-kodeksu-supraskiego/> [dostęp: 16.01.2025].
- <https://polskieradio24.pl/artukul/3297694,bezcenny-kodeks-supraski-przet-lumaczony-i-wydany-w-jezyku-polskim> [dostęp: 16.01.2025].
- <https://prawoslawie.uwb.edu.pl/miedzynarodowa-konferencja-naukowa-kodeks-supraski-1000-500-200/> [dostęp: 16.01.2025].
- <https://tvn24.pl/bialystok/w-wolce-wygonowskiej-stanal-pomnik-kodek-su-supraskiego-zabytku-posmiennica-slowianskiego-st7451793> [dostęp: 16.01.2025].
- <https://vod.tvp.pl/programy,88/programy-redakcji-audycji-ekumenicznych-odcinki,274871/odcinek-359,S04E359,897479> [dostęp: 16.01.2025].
- <https://wspolczesna.pl/w-wolce-wygonowskiej-odslonieto-pomnik-upami-etniajacy-rok-kodeksu-supraskiego-w-regionie/ar/c1-18092345> [dostęp: 16.01.2025].
- <https://www.radio.bialystok.pl/dumka/index/id/233126> [dostęp: 16.01.2025].
- <https://www.radio.bialystok.pl/wiadomosci/index/id/230956> [dostęp: 16.01.2025].
- <https://www.wnp.pl/polityka-i-sondaze/wydarzenia/bialystok-przy-muzeum-podlaskim-stanal-pomnik-upamietniajacy-kodeks-supraski,826971.html> [dostęp: 16.01.2025].

Izabela Lis-Wielgosz

Przekład jako zdarzenie hermeneutyczne i wydarzenie publiczne *Kodeks supraski w polskim obiegu kulturowo-społecznym*

STRESZCZENIE | W artykule omówiono przekład *Kodeksu supraskiego* na język polski w kategoriach zdarzenia hermeneutycznego i wydarzenia publicznego. Przywołano najważniejsze informacje o tym zabytku, zwanym także *Kodeksem Retki*, przypomniano o losach księgi i opisano polski przekład kodeksu. Warto wspomnieć, że *Kodeks supraski* to cyrylicki rękopis z końca X lub początku XI wieku, który powstał na północno-wschodnich terenach pierwszego państwa bułgarskiego, najprawdopodobniej w środowisku nazwanym presławską szkołą piśmienniczą. To pergaminowa księga liturgiczna – mineja czytana (lekcyjna) na miesiąc marzec, zawierająca teksty żywotów świętych oraz homilie na Wielki Tydzień i Wielkanoc. *Kodeks supraski* jest cyrylickim zabytkiem piśmienniczym, największym zachowanym rękopisem staro-cerkiewno-słowiańskim i najstarszym dziełem literackim znajdującym się na terenie Polski. Został odnaleziony w 1823 roku w monasterze w Supraślu przez Michała Bobrowskiego. W 2007 roku został wpisany na listę Pamięci Świata UNESCO w 2007 roku. Celem rozważań nie jest drobiazgowe omówienie polskiego przekładu tego zabytku, lecz uwypuklenie jego potencjału komunikacyjnego, dialogicznego i interkulturowego; wyeksponowanie jego zaistnienia w optyce zdarzenia hermeneutycznego i wydarzenia publicznego.

SŁOWA KLUCZOWE | *Kodeks supraski*, cyrylicki rękopis, pierwsze państwo bułgarskie, mineja, monaster supraski, przekład, zdarzenie hermeneutyczne, wydarzenie publiczne

Izabela Lis-Wielgosz

Translation as a Hermeneutic Event and a Public Event *The Codex Suprasliensis in The Polish Cultural and Social Circulation*

SUMMARY | The article discusses the translation of the *Codex Suprasliensis* into the Polish language in terms of a hermeneutic event and a public event. The article recalls the most important information about the *Codex Suprasliensis*, also known as the *Retkov Miscellany*, recalls the fate of the Cyrillic book and describes the Polish translation. It is worth mentioning that the *Codex Suprasliensis* is a Cyrillic manuscript from the end of the 10th or beginning of the 11th century, which was written in the north-eastern areas of the First Bulgarian State, most likely in an environment called the Preslav Literary School. It is a parchment liturgical book – menaia for the month of March, containing texts of the lives of the saints and homilies for Holy Week and Easter. *Codex Suprasliensis* is a Cyrillic writing monument, the largest extant Old Church Slavonic canon manuscript and the oldest Slavic literary work located in Poland. It was discovered in 1823 in the Monastery of Supraśl by Michał Bobrowski. The *Codex Suprasliensis* has been listed in the UNESCO's Memory of the World Register since 2007. However, the aim of the considerations is not to provide a detailed discussion of the Polish translation of the *Codex Suprasliensis*, but to highlight its communicative, dialogical and intercultural potential; to expose its existence in the perspective of a hermeneutic event and a public event.

KEYWORDS | *Codex Suprasliensis*, Cyrillic manuscript, First Bulgarian State, menaia, Monastery of Supraśl, translation, hermeneutic event, public event

IZABELA LIS-WIELGOSZ | profesor nadzwyczajna w Instytucie Filologii Słowiańskiej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu; serbistka, paleoslawistka, mediewistka, badaczka literatury i kultury cerkiewnosłowiańskiej; autorka książek i artykułów naukowych poświęconych średniowiecznemu piśmiennictwu kręgu *Slaviae Orthodoxae*. Opublikowała m.in. *Śmierć w literaturze staroserbskiej (XII–XIV w.)* (Poznań 2003); *Święci w kulturze duchowej i ideologii Słowian prawosławnych w średniowieczu do XV w.* (Kraków 2005); *O trwałości znaczeń. Siedemnastowieczna literatura serbska w służbie tradycji* (Poznań 2013). Jej zainteresowania naukowe koncentrują się wokół przekładu literackiego, zwłaszcza przekładu dzieł cerkiewnosłowiańskich na język polski, ale też przekładu słowiańskich tekstów nowożytnych.